

Cieężkie walki odpierające na froncie wschodnim trwają nadal

Walczący w Stalingradzie stawiali nadal czoło silnym atakom z niezłomną wolą obrony. — Cieżkie straty bolszewików w ludziach i materiale wojennym. — Afryka Północna: odparto duże nieprzyjacielskie siły pancerne z ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela. — Pomyślna akcja lotnictwa przeciwko okrętom w rejonie Morza Śródziemnego. — Podczas nalotów zestrzelono łącznie 38 bombowce brytyjskie

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 17 stycznia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na południu frontu wschodniego oddziały niemieckie odpierają również wczoraj częściowo w ruchomo prowadzonych walkach odpierających, silne ataki nieprzyjaciela, zadając mu, w ciężkich i przy wielkim mrozie prowadzonych walkach, dotkliwe straty. W dn. 15 i 16 stycznia zniszczono 60 sowieckich czołgów. Silne formacje lotnictwa ostentowały fronty obronne i wspierały własne przeciwnatarcia. W okolicy Stalingradu nasze oddziały nadal prowadziły ciężkie walki odpierające przeciwko ponawianym masowym atakom nieprzyjaciela, które znowu spęły na nieczym wobec zdecydowanej woli obrony dzielnych obrońców.

Na środkowym odcinku frontu pomyślnie działają oddziały wojsk powietrznych i szturmowych. Załoga cytadeli Wielkie Łuki stanowczo do rozkazu przebiła się do ataku, w celu odzyskania własnej grupy bojowej. W ciężkich walkach podczas przeciwnatarcia stracił nieprzyjaciół 47 czołgów. Samoloty bojowe w ciągu dnia i nocy bombardowały pomiędzy górną Wołgą i rzeką Łowat ruch dostaw bolszewików. Samoloty bojowe oraz artyleria przeciwlotnicza broni powietrznej i wojsk lądowych straciła 41 samolotów nieprzyjaciela.

Na południowym wschód od jeziora Ilmeń odparto pojedyncze ataki wroga. Podczas własnych ataków na południe od jeziora Ladoga ponosił nieprzyjaciół wysokie krwawe straty. Zniszczono 26 czołgów. Cieżkie walki odpierające niemiecko-włoskiej armii pancernej w Afryce Północnej trwały nadal również w dniu wczorajszym. Na szerokim froncie z wielkimi siłami pie-

choty oraz czołgów nacierający nieprzyjaciół został odparty, ponosząc bardzo wysokie, krwawe straty. W walkach brały udział niemieckie samoloty pikujące i bojowe i zniszczyły między innymi 10 czołgów oraz uszkodziły większą ilość dalszych wozów pancernych.

W dalszym ciągu prowadzono ataki powietrzne na port Bone, gdzie spowodowano wielkie zniszczenia.

W walkach powietrznych w rejonie Morza Śródziemnego stracono 3 samoloty brytyjskie.

Brytyjskie bombowce w godzinach wieczornych dokonywały nalotów na obszar Rzeszy. Oprócz bezplanowych ataków na pewne miejscowości nieprzerwanie zrzucił bomb krążące i zapałające również na obszar Wielkiego Berlina. Ludność cywilna poniosła straty. Przede wszystkim powstały pożary w dzielnicach zamieszkałych oraz w gmachach publicznych, m. innymi w szkołach. Stracono 2 samoloty. Podczas walki między Kaukazem i Donem szczególnie odznaczała się 16 zmotoryzowana dywizja piechoty.

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 18 stycznia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na południu frontu wschodniego trwa nadal z niezmienną gwałtownością od miesięcy ciągnąca się zacięta bitwa zimą. Ataki nieprzyjacielskie prowadzone przy rzucaniu do walki nowych oddziałów były w ciężkich walkach przeważnie odbite albo podczas ruchomego prowadzenia walki wstrzymane przez przeciwnatarcia i zacięcie bronię stanowiska.

Niemieckie oddziały walczące w bardzo ciężkich warunkach w rejonie Stalingradu stawiały z uporczywą wtrwa-

łością i z zacięciem zdecydowanie do walki czoło dalszym silnym atakom nieprzyjaciela.

Podczas lokalnej akcji bojowej na środkowym odcinku frontu i na południowy wschód od jeziora Ilmeń zniszczono 8 wozów pancernych. Naskutek zespólnego ataku silnych niemieckich oddziałów lotniczych i szybkich włoskich samolotów bojowych poniósł nieprzyjaciół w głównych odcinkach walk na południowym i środkowym odcinku frontu wschodniego znowu ciężkie straty w ludziach, broni oraz pojazdach wszelkiego rodzaju. Zniszczono masowe zgrupowania oddziałów nieprzyjacielskich i liczne pomieszczenia wojsk. Samoloty bojowe bombardowały w ciągu nocy nieprzyjacielskie linie dostaw na północny wschód od Moskwy. 10 pociągów transportowych zostało na szlakach po trafieniu ich bombami.

Na południe od jeziora Ladoga trwają ciężkie walki odpierające. Od 12 stycznia 1943 r. zniszczono tutaj albo uszkodzono 229 czołgów sowieckich.

Niemiecko-włoska armia pancerne w Afryce Północnej odparła również wczoraj stosując ruchome prowadzenie walki silne ataki nieprzyjacielskiej piechoty i oddziałów pancernych z bardzo wysokimi stratami dla przeciwnika. Zniszczono 20 nieprzyjacielskich wozów pancernych. Ze-

społy lotnictwa wspierały walki odpierające. W ciągu nocy bombardowano porty zaopatrzone w Cyrenaice.

W Tunisie odparto krwawo pojedyncze ataki nieprzyjacielskie o znaczeniu lokalnym. Lotnictwo zwalczało w ciągu dnia port w Bone i podczas nocy konwój na północ od Bougie. Uszkodzono przy tym bardzo ciężko 7 dużych okrętów transportowych nieprzyjaciela o łącznej pojemności 25.000 tbn., z czego 2 o pojemności 10.000 tbn. mogą być uważane za stracone.

We wczorajszych godzinach wieczornych i nocnych ponosiło lotnictwo brytyjskie podczas wojskowo bezskutecznych ataków na obszar północnych Niemiec i na stolicę Rzeszy ciężkie straty. Myśliwce nocne i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły według dotychczasowych meldunków 25 samolotów nieprzyjacielskich, przeważnie czteromotorowych bombowców. Oprócz tego zniszczono w ciągu dnia nad wybrzeżem zajętych obszarów zachodnich 4, zaś na obszarze Morza Północnego 3 dalsze maszyny brytyjskie.

We wczorajszych godzinach wieczornych i dzisiaj z rana zaatakowały silne oddziały naszego lotnictwa Londyn bombami kruszącymi i zapalającymi, powodując szeroko rozprzestrzeniające się pożary i zniszczenia. 6 samolotów nie wróciło.

Anglo-amerykańskie samoloty bombardowały święte miejsca młhometan w Afryce Północnej

RZYM. Wśród miejsc kultu młhometan w Tunisie bombardowanych przez brytyjskie i amerykańskie lotnictwo, znajduje się, jak donosi agencja Stefani z Tunisu, również położony na górze Gelaz grób marabuta Sid Bel Hasse-

na, do którego to grobu ludność Tunisu odbywa raz w roku, w dzień patrona Tunisu, pielgrzymkę. Pewną ilość bomb zapalających zrzucono także na meczet, a mianowicie w piątek, kiedy meczet przeobrażony był w synagogę.

Bolszewizacja Ameryki Południowej Litwinow ma udać się na inspekcję

BUENOS AIRES (DNB). Gazeta „Tiempo”, wychodząca w stolicy Kolumbii, opublikowała wiadomość, rzucającą światło na dążenia bolszewizmu do rozszerzenia swych wpływów na Amerykę Południową. Według dziennika, zastępca Stalina w Waszyng-

tonie, Litwinow Finkelstejn, ma udać się w podróż po państwach Ameryki Południowej. Poważnym dziennik donosi o nawiązaniu przez państwa amerykańskie, w tej liczbie i przez Kolumbię, stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Sowieckim.

Gazeta żydowska wykrywa kręćstwa angielskie w obliczaniu emigracji do Palestyny

RZYM. „Labora Fascista” na podstawie wiadomości gazety żydowskiej „Informacionen aus Palestina” podaje ze Stambułu, że przeciętnie w ciągu pół roku przenosi się do Palestyny 60000 żydów. Według dziennika rzymskiego, kontrybucja żydów, imigrujących do tego kraju na okres od 1

września 1942 do 1 marca 1943 będzie jeszcze podwyższony. Rzeczywista liczba emigrantów jest utrzymywana przez Anglików w tajemnicy ze względu na opozycję Arabów i dlatego Anglia podaje półroczną cyfrę przybyłych żydów w wysokości zaledwie 40000 osób.

Korsarze brytyjscy przy pracy

MADRYT. (DNB). Jak donoszą z La Linea, Brytyjczycy wciąż jeszcze przetrzymują w Gibraltarze hiszpański statek-cysternę „Castillo Vera” i hiszpański statek towarowy „Sidi Ifni”.

Jak wiadomo, Anglicy zatrzymali już w połowie grudnia w cieśninie gibraltarskiej okręt „Sidi Ifni” i zmusili go

do zawinięcia do twierdzy brytyjskiej.

SZTOKHOLM. Według depeszy Reutera z Nairobi (Angielska Afryka Wschodnia) w całej Afryce Wschodniej wskutek braku deszczów — powstał wielki niedostatek kukurydzy, głównego produktu spożywczego krajowców.

Wyrównanie między atakiem a obroną

Opór niemiecki na froncie wschodnim tężeje i potęguje się

BERLIN. Bardzo zacięte walki odpierające na wschodzie trwały również 14 stycznia z niezmienną gwałtownością; przede wszystkim na południowym odcinku frontu. Między Donem a Kaukazem, w rejonie Stalingradu, w wielkim łuku Donu, na odcinku Woroneża, jak również dalej na północ koło Wielkich Łuk, nad jeziorem Ilmeń i w rejonie jeziora Ladoga, na wszystkich tych odcinkach frontu prowadziły Sowiety ponowne ataki przy użyciu silnych oddziałów piechoty i czołgów na pozycje wojsk niemieckich i sprzymierzonych, lecz w zaciętych walkach po części z wysokimi stratami w ludziach zostały odparte.

Jednakowoż działalność ofensywna Sowieców pod Woroneżem i w rejonie jeziora Ladoga, jeśli chodzi o jej znaczenie operacyjne, pozostaje w tyle poza akcją bojową Sowieców na starych frontach ofensywnych. Nie rozwinęła się ona dotychczas w taką akcję, którą w niemieckim języku wojskowym można nazwać ofensywą w skali poprzednich operacji.

Jako bardzo zasługująca na uwagę należy ocenić dalej wzrastającą aktywność niemieckich walk odpierających, która to aktywność wyraża się w co raz bardziej planowych i co raz silniejszych kontratakach. Skoro niemieckie sfery wojskowe, uwzględniając ostatnie osiem dni walki, sumarycznie podkreślają, że mimo trwających ataków sowieckich sytuacja się nie zmieniła, to okoliczność ta mówi również o co raz wyraźniej uwydatniającym się wyrównaniu pomiędzy siłą masowych ataków sowieckich a kontrakcją armii sprzymierzonych.

O ten zacięty opór załamały się też w ostatnich dniach wszystkie próby sowieckie przełamania się i dalszego posunięcia się w terenie i to z bardzo ciężkimi stratami w ludziach i materiale wojennym. Fakt ten potwierdza poza tym również komunikaty przeciwnika, podnoszące energicznie opór Niemców i tym usprawiedliwiają, że Sowiety nie potrafili odnieść żadnych godnych wzmianki sukcesów, lecz naodwrot, zmuszone zostały do bardzo ostrożnych działań.

Przewagę lotnictwa niemieckiego nad sowieckim potwierdzają również nowe liczby zestrzelonych samolotów. Także i na północno-afrykańskim teatrze wojny ukazała się ponownie przy wyjaśniającej się pogodzie przewaga lotnictwa niemieckiego, które uzyskało poważne sukcesy.

OGROMNA PRZEWAGA LOTNIKÓW OSI.

Przewaga lotnictwa Osi w Afryce Północnej zaznaczyła się szczególnie dobitnie wczwartek. Niemcy i włoscy lotnicy zaatakowali nieprzyjacielskie bombowce, lecące w towarzystwie około 30 myśliwców, zanim one jeszcze zdolały przeprowadzić bombardowanie, i uwiły je w gwałtowne walki powietrzne. W czasie tych walk kapitan Baer, odznaczony Wieńcem Dębowym z Mieczami, odniósł pięć zwycięstw w powietrzu. Jedno po drugim. W ten sposób kapitan Baer posiada obecnie już 144 samoloty zestrzelone w powietrzu, z których większą część zestrzelił na afrykańskim teatrze wojny. Odznaczony Wieńcem Dę-

bowym kapitan Uebben, zestrzeliwując dwa samoloty, odniósł swoje 100 i 101 zwycięstwo w powietrzu. Poza nimi jeszcze inni myśliwcy niemieccy odnieśli po dwa zwycięstwa.

Akcja nieprzyjacielskiego oddziału bombowców spełzała na niczym przy stracie prawie połowy użytych do walki samolotów. Wśród zniszczonych 24 samolotów przeciwnika znajdowało się również kilka bombowców typu „Mitchell” i amerykański bombowiec dwumotorowy. Z tej zwycięskiej bitwy w powietrzu nie powrócili dwa niemieckie i jeden włoski myśliwiec.

Z 26 CZOŁGÓW SOWIECKICH ZNISZCZONO 24.

W zaciętych walkach, toczonych głównie przez oddziały pancerne, zniszczył w tych dniach pewien oddział czołgów niemieckich nad Donem, walczący po raz pierwszy na tym odcinku, 24 czołgi sowieckie spośród 26 atakujących. Ponadto oddział ten unicestwił jeszcze dziewięć ciężkich dział przeciwpancernych.

Aresztowanie istotnych sprawców zamordowania Darlana

SZTOKHOLM DNB. Według komunikatu agencji UP z Algieru, aresztowane zostały dalsze osoby podejrzane w sprawie zamordowania Darlana. W tej liczbie być może „istotni sprawcy” mordu. Amerykański korespondent Charles Collingwood oświadczył, że aresztowania stanowią „daleko polityczną sensację w Af-

ryce Północnej”. Zachowanie jednak tajemnicy urzędowej i ostra cenzura przeszkodziły podaniu jej do wiadomości publicznej przed wtorkiem.

„Istotnym sprawcą” jest brytyjska tajna policja. Czyżby jankesi zamierzali przez swą sensację rzeczywiście ujawnić północno-afrykańskie intrygi tej policji?

Nauka pomaga do zwycięstwa

Kierownik Japońskiego Towarzystwa Naukowego, dla zagadnień mobilizacyjnych, który po dwumiesięcznej podróży inspekcyjnej na południe powrócił znowu do Tokio, oświadczył, że dzięki nadzwyczajnym wysiłkom japońskich uczonych udało się odkryć nowe złoża rud, które służą do

zwycięskiemu przeprowadzeniu wojny Wielkiej Azji Wschodniej. Jeśli się uwzględni, że Anglicy przy pomocy swoich wychwalanych ekspertów naukowych nie potrafili odkryć tych złóż, to odkrycie Japończyków trzeba nazwać zwycięstwem japońskiej nauki.

